

Sygn. akt I C 689/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w R. I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kierończyk

Protokolant: sekr. sąd. Kamil Winiarski

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 w R.

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A.

w W. na rzecz E. W. kwotę 15.274

( piętnaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt cztery ) złotych

z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. nie obciąża powódki kosztami procesu.

SSO Anna Kierończyk

***I C 689/14***

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 kwietnia 2014 roku (data wpływu do Sądu) powódka E. W. domagała się od pozwanego (...) S.A. w W. zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia w wysokości 110 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, 3 600 zł kosztów leczenia i specjalnej diety z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty, 7740 zł tytułem opieki osób trzecich z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu w wysokości 7 200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu swojego żądania podała, że w dniu 21 września 2001 roku Z. R., kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadził do zderzenia z autobusem marki A. nr rejestracyjny (...). W wyniku tego zdarzenia powódka będąca pasażerem autobusu doznała obrażeń ciała. Sąd Rejonowy w R. uznał Z. R. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 173 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 5 lat. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną.

Powódka doznała licznych obrażeń ciała. Wystąpiła z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienia do strony pozwanej i uzyskała kwotę 45 000 zł decyzją z dnia 17 czerwca 2003 roku. Kwota ta w ocenie powódki nie zrekompensowała jej bólu i cierpienia. W dniu 27 września 2013 roku wystąpiła z roszczeniem o dopłatę zadośćuczynienia w wysokości 110 000 zł, zwrot kosztów leczenia w wysokości 852,80 zł, zwrot za zniszczone rzeczy - 270 zł, koszty opieki osób trzecich - 21 966 zł, koszty specjalnego odżywiania - 3 650 zł. Strona pozwana uznała dodatkowe roszczenia i dokonała na rzecz powódki zapłaty kwoty 286 zł z tytułu kosztów opieki i 694,54 kosztów dojazdu. Odmówiono zwrotu pozostałych kosztów (pozew k.3 – 9).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Przyznał, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku z dnia 21 września 2001 roku, zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. W toku postępowania likwidacyjnego powódce na podstawie art. 445 § 1 k.c. pozwany wypłacił należne świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 45 000 zł uwzględniając zachodzące w sprawie okoliczności. Przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej krzywdy. Kwestionował dochodzone roszczenie o odszkodowanie co do wysokości. Podnosił, że w toku postępowania uznał roszczenie tytułem kosztów przejazdu do placówek medycznych w wysokości 694,54 zł oraz kosztów opieki i wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 286 zł. Kwestionował zasadność żądania odsetek od dnia wskazanego w pozwie, bowiem powódka zgłosiła szkodę w dniu 2 grudnia 2013 roku (k.25-26).

Pismem z dnia 26 września 2016 roku (data wpływu do Sądu) powódka rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę z tytułu zadośćuczynienia o 45 000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia rozszerzonego powództwa (k.199-200).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że wypłacone w 2003 roku zadośćuczynienie było adekwatne i nie ujawniła się nowa krzywda (k.216).

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 21 września 2001 roku Z. R., kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadził do zderzenia z autobusem marki A. nr rejestracyjny (...). W wyniku tego zdarzenia powódka będąca pasażerem autobusu doznała obrażeń ciała. Sąd Rejonowy w R. uznał Z. R. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 173 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 5 lat (wyrok w sprawie II K (...) Sądu Rejonowego w R. k.321-322). Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną. Powódka doznała licznych obrażeń ciała, a mianowicie: urazu ogólnego, urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, rany pourazowej twarzy, urazu klatki piersiowej i brzucha, złamania oczodołu prawego, złamania wieloodłamowego zatoki szczękowej prawej, krwiaka zatoki szczękowej prawej i krwiaka oka prawego. RTG twarzoczaszki wykazał złamanie zespołu szczękowo – jarzmowego po stronie prawej, złamania bocznej ściany oczodołu prawego, wieloszczelionowego złamania ścian zatoki szczękowej prawej z ich rozfragmentowaniem i przemieszczeniem, ponadto struktury mózgowia bez zmian ogniskowych, układ komorowy symetryczny, nieposzerzony, brak cech krwawienia wewnątrzczaszkowego. Zastosowano leczenie zachowawcze oraz szwy na rany. Bezpośrednio po zdarzeniu była hospitalizowana w Szpitalu (...) w Oddziale (...) Ogólnej w I. w dniach od 21 września 2001 roku do 5 października 2001 roku. Dalsze leczenie odbywało się w Oddziale (...) Twarzowo – Szczękowej w R., gdzie przebywała od 9 do 26 października 2001 roku. W dniu 11 października 2001 roku u powódki wykonano zabieg operacyjny – rekonstrukcję brzegu i dna oczodołu prawego własnopochodnym przeszczepem kostnym pobranym z talerza kości biodrowej. Była także konsultowana okulistycznie w dniach: 24 września 2001 roku, 2 i 18 października 2001 roku, gdzie stwierdzono ograniczenie ruchomości ku górze i dołowi, obrzęki powieki górnej i dolnej, obrzęk spojówki gałkowej, w USG masywne krwotoki do ciała szklistego i widoczne echa odpowiadające całkowitemu odwarstwieniu siatkówki i proliferacjom w ciele szklistym. Została skierowana do Kliniki (...) w W. celem dalszego leczenia. Nie została przyjęta do leczenia operacyjnego oka prawego ze względu na jego stan i brak pomysłu leczenia. W latach 2002 – 2007 pozostawała pod kontrolą okulistyczną. 23 lutego 2007 roku wykonano plastykę powieki dolnej oka prawego

z powodu jej podwinięcia. Do chwili obecnej powódka odczuwa bóle głowy, utratę widzenia prawym okiem, bóle prawej gałki ocznej i okolicy prawego policzka nasilające się przy zmianach pogody, okresowe ropienie i łzawienie oka prawego wymagające miejscowego leczenia kroplami, pogorszenie widzenia lewym okiem, brak czucia policzka prawego, bóle w stawie skroniowo- żuchwowym podczas ruchów bocznych żuchwy oraz blokady podczas szerokiego rozwierania szczęki. U powódki występuje asymetria twarzy spowodowana zamianami pourazowymi prawej połowy twarzy, blizna skóry górnej części policzka prawego dochodząca do skrzydełek nosa długości 5 cm, ściągnięta, zgrubienie policzka ruchome względem kości, zaczerwienienie z licznymi naczynekami, blizna na czole po stronie prawej długości 2 cm, bliznowacenie ran twarzy i aparatu ochronnego oka skutkującego zniekształceniami. Trwały uszczerbek na zdrowiu z punktu widzenia chirurgii szczękowej wynosi 53% , w tym ujęte jest 30% wynikające z opinii biegłego okulisty. Procentowy uszczerbek na zdrowiu przedstawia się następująco: 10 % z tytułu złamania jarzmowo- szczękowo- oczodołowego po stronie prawej, utrata 3 zębów -3%, uszkodzenia twarzy powodujące oszpecenie obniżają walory estetyczne ciała i są widoczne, zaburzenie czucia policzka prawego -10%. Dolegliwości bólowe z powodu złamania jarzmowo- szczękowo- oczodołowego po stronie prawej bezpośrednio po zdarzeniu były znaczne przez około 4 tygodnie i stopniowo zmniejszające się z upływem lat – dolegliwości długotrwałe, wymagające zażywania leków przeciwbólowych. Nie ma szans na całkowite wygojenie blizn, wymaga kontroli okulistycznej mi ewentualnej rehabilitacji II gałęzi nerwu trójdzielnego prawego celem przywrócenia czucia w obrębie policzka. Wymagała specjalnej diety przez okres 4 tygodni, a mianowicie spożywania pokarmów miksowanych oraz pomocy osób drugich przez 4 tygodnie głównie w zakresie przygotowania posiłków przez 3-4 godziny dziennie (opinia biegłego z zakresu chirurgii szczękowej k.122-128). W wyniku urazu gałki ocznej doszło do utraty jej widzenia i zaniku. Obrażenia odniesione przez powódkę wiązały się i wiążą obecnie ze znacznymi dolegliwościami bólowymi i cierpieniem, mają charakter długotrwały, nasilają się przy zmianach pogody, powodują ograniczenia w podnoszeniu i dźwiganiu. Zwężenie szpary powiekowej prawej, zanik i zapadnięcie prawej gałki ocznej, blizna okolicy górnej części prawego policzka zniekształcają jej twarz i oszpecają, do chwili obecnej adoptuje się do jednoocznosci (opinia biegłego okulisty k.78-88). Z punktu widzenia chirurgii plastycznej uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 60 % , a wynika głównie z urazu oczodołu i asymetrii powiek. Występuje duża dysproporcja w szparze powiek oraz znaczny stopień zapadnięcia i zanik gałki ocznej, jest to trwale kalectwo (opinia biegłego k.136-139). E. W. jest z zawodu krawcową. Przed wypadkiem nie pracowała przez 20 lat, zajmowała się domem, wychowywała dzieci, szyła dla siebie i dzieci, ale nie zarobkowo pomagała mężowi w uprawach, była aktywna , jeździła na rowerze do znajomych i do kościoła, teraz na rowerze nie jeździ, bo ma zawroty głowy, wstydzi się swojego wyglądu. Wszystkie skutki zdarzenia ujawniły się zaraz po wypadku. W 2003 roku powódka uznała, że wypłacone zadośćuczynienie jest odpowiednie, dopiero z biegiem czasu uznała, że to za mało, bo jest coraz starsza, ma gorszy wzrok. Wymagała opieki przez rok i czynił to jej mąż prze 6 godzin dziennie. Nic nie robiła w domu, nie prała i nie gotowała. Do tej pory źle się czuje, głównie na zmianę pogody. Obecnie choruje na nadpłytkowość, leczy się u hematologa w R.. Po wypadku jadła lekkostrawne posiłki, które przygotowywał mąż. Pieniądze uzyskane od ubezpieczyciela w 2003 roku przeznaczyła na remont budynku gospodarczego, w którym zamieszkuje wspólnie z mężem (zeznania powódki – rozprawa z dnia 3 grudnia 2013 roku i 26 października 2016 k.216v, zeznania świadka J. W. – rozprawa z dnia 3 grudnia 2014 roku – 00:41:04 – 00:53:32). W dniu 27 września 2013 roku powódka reprezentowana przez (...) Centrum (...) wystąpiła do ubezpieczyciela z dalszymi roszczeniami w sprawie żądając dopłaty do zadośćuczynienia w wysokości 110 000 zł, kwoty 852,80 zł kosztów dojazdów do placówek medycznych, 21 966 zł kosztów opieki osób trzecich, 270 zł za zniszczone rzeczy i 3650 zł zwrotu kosztów diety (zgłoszenie w aktach szkody). Pismem z dnia 25 listopada 2013 roku (k.15 akt szkody) pozwany przyznał na rzecz E. W. kwotę 980,54 zł, na którą składają się: koszty przejazdu do placówek medycznych – 694,54 zł i koszty opieki – 286 zł. Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie opinii biegłych z zakresu okulistyki, chirurgii szczękowej i chirurgii plastycznej, częściowo zeznań powódki i świadka J. W. i dokumentów w postaci historii choroby i wyroku w sprawie karnej. Wiarygodność dokumentów nie była kwestionowana przez strony, jak również opinie biegłych. W zakresie zeznań powódki i świadka J. W., Sąd nie dał im wiary części dotyczącej konieczności sprawowania opieki nad poszkodowaną przez rok w wymiarze 6 godzin dziennie. Jak wynika z opinii biegłych powódka wymagało opieki przez okres 4 tygodni w znacznie mniejszym wymiarze czasowym, a wiązało się to głównie z przygotowaniem posiłków. Nie wymagała również specjalnej diety, jedynie przyjmowania pokarmów rozdrobnionych. Opinia w tym zakresie również nie została zakwestionowana.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 21 września 2001 roku E. W. doznała krzywdy zarówno o charakterze fizycznym jak i psychicznym. Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa i doktryny, określając wysokość zadośćuczynienia Sąd powinien wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów itp.), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie bądź pogorszenie stanu zdrowia), wieku poszkodowanego, a także niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej i artystycznej (Kodeks cywilny z komentarzem pod redakcją Jana Winiarza, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989r, str. 447).

Zebrany materiał dowodowy, a w szczególności opinie biegłych: M. F., J. K. i H. K. wykazały, iż cierpienia fizyczne i psychiczne powódki były znaczne, zwłaszcza w początkowym okresie. Najpoważniejszym następstwem wypadku jest urata prawego oka i trwale oszpecenie twarzy, powodujące dyskomfort psychiczny i utrzymujące się dolegliwości w postaci bólów i zawrotów głowy, braku czucia w prawym policzku i bolesności twarzy. Dolegliwości te będą towarzyszyć powódce do końca życia, okresowo wymagają zażywania leków przeciwbólowych.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 § 1 k.c.).

Biorąc pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia oraz rozmiar krzywd powódki, kwota przyznana z tego tytułu nie może być symboliczna wobec wywołanych cierpień. Oznacza to, że im większe cierpienia, dotkliwsze, nieodwracalne uszkodzenia ciała, tym wyższa powinna być kwota zadośćuczynienia, którego celem jest kompensata doznanych przez pokrzywdzonego krzywd. W takiej sytuacji odniesienie wysokości zadośćuczynienia do poziomu życia społeczeństwa, nie stoi na przeszkodzie, określeniu go w nominalnej wysokiej kwocie. Zadośćuczynienie nie może być jednak nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy - jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (orzeczenie SN z 30 stycznia 2004 roku ICK 131/03 OSNC z 2005 r, nr 2, poz.40 i orzeczenie SN z 24 czerwca z 1965 roku I PR 203/65 OSPiKA 1966, poz.92). Ponadto porównanie do przeciętnej stopy życiowej nie oznacza porównania do dochodów słabiej uposażonej części społeczeństwa (por. wyrok SN z 6 czerwca 2003 roku, sygn. IV CKN 213/01 Lex nr 141396).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, że rozmiar doznanych przez powódkę krzywd i cierpień jest dość znaczny. Nie uszło uwadze Sądu, że E. W. tytułem zadośćuczynienia otrzymała od pozwanego kwotę 45 000 złotych w 2003 roku. Kwota ta stanowiła wówczas równowartość około 24-25 średnich miesięcznych dochodów w tym okresie. Z obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 11 lutego 2004 roku (M.P.2004.9.134) wynika, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wynosiło w drugim półroczu 2003 roku 1855,15 zł. W trzecim kwartale 2016 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku wynosiło 4251,21 zł (obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 18 października 2016 roku 2004 roku Dz.Urz.GUS.2016.39). Tak więc wypłacona powódce kwota 45 000 zł stanowiłaby obecnie około 100 000 złotych. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo. Jednakże dopiero prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza - mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego - przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia, poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu, nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy

poprzedniego sporu (uchwała składu 7 sędziów SN z 21 listopada 1967 r. - zasada prawna - III PZP 37/67, LexisNexis nr 299018, OSNCP 1968, nr 7, poz. 113).

U powódki nie ujawniła się nowa krzywda, a jedynie pogłębiły się istniejące wcześniej dolegliwości, nadal adoptuje się do jednoczości mimo znacznego upływu czasu od zdarzenia (15 lat), w 2007 roku przeszła zabieg operacyjny plastyki powieki dolnej prawej. Z przeprowadzonego postępowania nie wynika, że powódka, przyjmując zadośćuczynienie w kwocie 45 000 zł zrzekła się dalszych roszczeń z tego tytułu. W ocenie Sądu adekwatną kwotą z tytułu zadośćuczynienia, ponad już wypłaconą - jest dodatkowo kwota 15 000 złotych i spełni swe funkcje kompensacyjne. Dalej idące żądanie jako rażąco wygórowane należało oddalić.

Powódka w niniejszym procesie dochodziła również roszczeń odszkodowawczych związanych z opieką osób trzecich, zwrotem kosztów dojazdów do placówek medycznych i specjalnej diety na podstawie art. 444 §1 k.c. Zasługuje ono jedynie częściowo na uwzględnienie, a mianowicie w zakresie kosztów opieki. Podzielając stanowisko biegłych w tej mierze należało przyjąć, że powódka wymagała opieki przez 4 tygodnie po 4 godziny dziennie, przyjmując obowiązującą wówczas stawkę 5 zł za godzinę należne odszkodowanie winno wynosić 560 zł (28 dni przez 4 godziny dziennie po 5 zł za godzinę). Tymczasem powódce wypłacono z tego tytułu 286 zł (bezsporne). Dlatego też na podstawie art.444 § 1 k.c. powództwo o odszkodowanie z tego tytułu należało uwzględnić do kwoty 274 zł (560 – 286). Dalej idące żądanie jako niezasadne należało oddalić. Nie zasługuje również na uwzględnienie żądanie zasądzenia kwoty 3650 zł z tytułu specjalnej diety, bowiem jak wskazali biegli powódka wymagała jedynie podawania pokarmów rozdrobnionych, co nie wiąże się z dodatkowymi kosztami, a jedynie ze sposobem przygotowanie posiłku. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego zwrócił koszty dojazdów do placówek medycznych, szczegółów uzasadniając swoje wyliczenie. Przyjął, że przejechała 1804 km, cenę paliwa 5,5 zł za litr i średnie spalanie 7 l / km. (k.16 akt szkody). Nawet, gdyby przyjąć, że liczba kilometrów była większa, to i tak w ocenie Sądu, koszty te zostały zrekompensowane, gdyż cena paliwa w okresie, za który powódka dochodzi zwrotu ( lata 2001 do 2007) nie wynosiła 5,5 zł za litr, a taką cenę przyjęto do rozliczenia. Dlatego też żądanie powódki należało oddalić.

Odnosnie odsetek: powódka żądała ich od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, podnosząc, że decyzja w sprawie odszkodowania i odmowy zapłaty dalszej części zadośćuczynienia została wydana 25 listopada 2013 roku, dlatego też od 26 listopada 2013 roku pozwany pozostaje w zwłoce. Sąd podzielił to stanowisko, uznając, że zasądzenie odsetek zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie byłoby orzeczeniem ponad żądanie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył jej kosztami procesu. Sąd wziął pod uwagę okoliczność, że ma ona obecnie 71 lat, nie żadnych własnych źródeł dochodu, jest na utrzymaniu męża emeryta, którego emerytura wynosi 1 700 złotych, lecz się u hematologa, do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku. Wprawdzie do zastosowania tego przepisu nie wystarcza zła sytuacja majątkowa strony. Przepis wymaga, by wystąpiły okoliczności szczególne. Nie jest taką szczególną okolicznością sam fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych ani jej wiek (postanowienia SN m.in. z 11 lutego 2010 r., I CZ 112/2009, z 26 stycznia 2007 r., V CSK 292/2006, z 23 sierpnia 2012 r., II CZ 93/2012, z 5 lipca 2012 r., IV CZ 42/2012, z 23 maja 2012 r., III CZ 25/2012). Za taką szczególną okoliczność sąd uznał stan zdrowia powódki i długotrwałość następstw wypadku, trwałe oszpecenie i pogorszenie ogólnego stanu zdrowia.

/na oryginale właściwy podpis/